

Sprawozdanie - Konferencja: Nowy kształt euroatlantyckiej polityki bezpieczeństwa po szczycie NATO w Walii

Konferencja z udziałem polskich i zagranicznych dyplomatów, polityków i ekspertów organizowana była przez Instytut Studiów Strategicznych we współpracy z Kwaterą Główną NATO, Fundacją Konrada Adenauera oraz Polskim Instytutem Spraw Międzynarodowych.

Tematyką konferencji były kwestie związane z architekturą polityki bezpieczeństwa państw Sojuszu Północnoatlantyckiego, zwłaszcza w kontekście ustaleń przyjętych podczas Szczytu NATO w walijskim Newport oraz bieżącej sytuacji geopolitycznej w Europie Środkowo-Wschodniej. Omawiana podczas konferencji problematyka dotyczyła zagadnień kolektywnej polityki obronnej, w tym poziomu nakładów na obronę oraz form ewentualnej pomocy dla krajów partnerskich Sojuszu z obszaru dawnego Związku Radzieckiego. W dyskusjach wielokrotnie odnoszono się do postulatu wzmocnienia obecności sił Sojuszu w regionie Europy Środkowo-Wschodniej oraz obecnego i przyszłego charakteru wyzwań stojących przed wspólnym systemem bezpieczeństwa, jakie mogą zostać sprowokowane decyzjami i działaniami ze strony Federacji Rosyjskiej.

XXII międzynarodową konferencję o bezpieczeństwie euroatlantyckim zainaugurowało wystąpienie prezes Fundacji Instytut Studiów Strategicznych, pani Anny Szymańskiej-Klich. W swoim przemówieniu podkreśliła konieczność natychmiastowej pomocy NATO w wypadku zagrożenia, a także zaznaczyła jak ważna jest permanentna obecność sił sojuszu na wschodniej flance. Pani prezes odczytała list wystosowany do uczestników konferencji przez Tomasza Siemoniaka, szefa Ministerstwa Obrony Narodowej RP. Minister przypomniał o zobowiązaniach wynikających z postanowień Szczytu NATO w Walii, jak również odniósł się do wdrażania Planu Na Rzecz Gotowości (Readiness Action Plan). W ramach Planu zakładane jest m.in. wzmocnienie Sił Odpowiedzi NATO, sformułowanie sił natychmiastowego reagowania (tzw. szpicy) oraz zwiększenie siły Wielonarodowego Korpusu Północ-Południe w Szczecinie. Minister Siemoniak zapowiedział także, że Polska powinna angażować się w inne obszary wspólnej polityki bezpieczeństwa, w tym ochronę przed cyberterroryzmem.

Gośćmi pierwszego panelu „*Wszyscy za jednego*” - *zbiorowa polityka obronna* byli: Bogdan Klich, senator RP i były minister Obrony Narodowej, Robert Pszczel dyrektor Biura Informacyjnego NATO w Moskwie, Andrew A. Michta z waszyngtońskiego Centrum Studiów Strategicznych i Międzynarodowych oraz Marcin Koziół, dyrektor Biura Łącznikowego NATO na Ukrainie. Moderatorem dyskusji był Artur Gruszcak, profesor Instytutu Nauk Politycznych i Stosunków

Międzynarodowych Uniwersytetu Jagiellońskiego. Podczas żywej debaty, szczególną uwagę zwrócił Andrew A. Michta, który przyznał, że w związku z rosyjską agresją Pakt Północnoatlantycki powinien docelowo ustanowić stałą obecność w krajach Europy Środkowo-Wschodniej, celem zbudowania odpowiedniego systemu odstraszania. Nawiązując do kwestii związanej z pomocą państwom partnerskim NATO, Michta uznał, że Sojusz powinien udzielić Ukrainie pomocy wojskowej w postaci przekazania sprzętu wojskowego i uzbrojenia (w tym broni przeciwpancernej i przeciwlotniczej). Więcej na temat postanowień Szczytu NATO w Newport, powiedział Bogdan Klich. W jego opinii walijski Szczyt w przyzwoity sposób wypełnił oczekiwania dotyczące Europy Środkowej. Niestety, nie do końca spełnił te postulaty, które dotyczyły Ukrainy. Senator przyznał, że jest w tej kwestii zawiedzony. W swoim wystąpieniu poruszył też problematykę realnego zagrożenia ze strony Federacji Rosyjskiej. Klich zaznaczył, że jest to paradoksalnie nowe zagrożenie, ponieważ w ostatnich latach nie doszło do sytuacji naruszenia pokoju. Bogdan Klich podkreślił także brak wypracowanej polityki powstrzymywania agresywnych działań Federacji Rosyjskiej, wymierzonych przeciw krajom nienależącym do NATO (z obszarów Kaukazu i Azji). Z kolei Marcin Koziół przestrzegał przed korzystaniem w planowaniu obronnym „kalek” unifikujących obraz sytuacji, jak również podkreślał, że Sojusz powinien skupiać się nie tylko na aspektach operacyjnych, ale i polityczno-społecznych. Zdaniem Koziółki zasadne jest dążenie do zachowania spójności społecznej wewnątrz państw, przy jednoczesnym uwzględnieniu kontekstu i roli mechanizmów społeczeństwa obywatelskiego.

Drugi panel dyskusyjny został poświęcony inicjatywie amerykańskiego prezydenta Baracka Obamy - European Reassurance Initiative. Program ten zakłada czasowe wzmocnienie sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych na terenie Europy. W debacie uczestniczyli: Ellen Germain, konsul generalna Stanów Zjednoczonych w Krakowie, Maciej Popowski, zastępca sekretarza generalnego Europejskiej Służby Działań Zewnętrznych, Roman Kuźniar, doradca prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej oraz Marcin Zaborowski, dyrektor Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych w Warszawie. Moderatorem tej części konferencji był Michał Chorośnicki, profesor Instytutu Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Jagiellońskiego. Konsul Ellen Germain akcentowała, że zakładane działania strategiczne obejmują m.in. rozmieszczenie sprzętu i zintensyfikowanie ćwiczeń realizowanych przez Stany Zjednoczone na kontynencie europejskim. W dalszej części dyskusji skoncentrowano się na problemie ograniczeń wydatków obronnych, jakie mają miejsce na starym Kontynencie oraz w USA. Roman Kuźniar poddał krytyce uzależnienie Europy od Stanów Zjednoczonych w zakresie bezpieczeństwa. Podkreślił, że ze względu na posiadane aktualnie zasoby, europejskie kraje powinny być w stanie efektywnie zwalczać realne zagrożenie ze strony Federacji Rosyjskiej. Nawiązując do zagrożenia wynikającego z działań Federacji Rosyjskiej, Maciej Popowski akcentował, że Sojusz wraca do swoich „korzeni” rozumianych jako kolektywna obrona państw

członkowskich. Przyznał również, że Wspólna Polityka Bezpieczeństwa Państw Członkowskich i Obrony Unii Europejskiej jest komplementarna w stosunku do działań NATO.

Trzeci i ostatni panel konferencji dotyczył poziomu dostosowania sił i możliwości wojskowych do potrzeb NATO. W tej części spotkania głos zabrali: Robert Kupiecki, podsekretarz stanu w Ministerstwie Obrony RP, James N. Miller, president of AdaptiesStudies i były podsekretarz stanu USA ds. Polityki Bezpieczeństwa, Damon Wilson, wiceprezes Rady Atlantyckiej, Karl-Heinz Kamp z Federalnej Akademii ds. Polityki Bezpieczeństwa oraz Mike Winnerstig ze Szwedzkiej Agencji ds. Badań Obronnych. Moderację dyskusji powierzono Michałowi Kobosko, dyrektorowi Biura Rady Atlantyckiej w Warszawie. Rozmówcy poruszyli kwestie związane z koniecznością zmodyfikowania zdolności NATO do zmienionej sytuacji w zakresie bezpieczeństwa w Europie i na świecie. Robert Kupiecki wskazał na rolę zachodzących w Sojuszu od czasów Zimnej Wojny, niekorzystnych procesów. W opinii Kupieckiego należą do nich: osłabienie planowania obronnego, obciążenia zredukowanej struktury dowodzenia oraz deficyty planistyczne. Z kolei James N. Miller zarysował 5 obszarów, w których jego zdaniem Sojusz powinien rozwijać możliwości wojskowe. Są to: uzyskiwanie panowania w powietrzu, zdolność do precyzyjnego rażenia celów, obrona przeciwlotnicza i przeciwpancerna, działania specjalne i operacje w cyberprzestrzeni. Głos Damona Wilsona skupił się na problematyce „szarej strefy” istniejącej pomiędzy NATO a Rosją i zagrażającej Europie. W opinii Wilsona strefa ta istnieje, gdyż państwom Zachodu brakuje instrumentów do przeciwdziałania w sytuacji agresji Federacji Rosyjskiej przeciwko państwom, które nie są sygnatariuszami Paktu Północnoatlantyckiego. Z kolei Mike Winnerstig zreferował swoje poglądy w zakresie aktualnych zagrożeń w rejonie Morza Bałtyckiego, przez pryzmat Szwecji. Przyznał, że podobnie jak europejskie państwa NATO, Sztokholm dokonał redukcji sił zbrojnych. Ponadto, Winnerstig odniósł się do rozwoju partnerskich stosunków między Szwecją a Sojuszem, których wyrazem jest m.in. udostępnienie przestrzeni powietrznej dla lotów maszyn wczesnego ostrzegania zależących do NATO. Winnerstig nazwał wejście na terytorium Paktu jako „czerwoną linię” dla Federacji Rosyjskiej, przyznając zarazem, że Sojusz posiada ambicje do rozbudowy systemu obrony kolektywnej. Mocnym i ważnym punktem ostatniego panelu było wystąpienie Karla-Heinza Kampa, który skupił się na gospodarczych aspektach Sojuszu. Ekspert wyraził wątpliwości odnośnie osiągnięcia przez państwa członkowskie NATO udziału wydatków obronnych w PKB na poziomie 2 procent. Poza odniesieniem do sfery obronnej NATO, Karl-Heinz Kamp zwrócił uwagę na konieczność zachowania spójności Paktu Północnoatlantyckiego. Jego zdaniem spójność może zapewnić efektywne działania w celu odstraszenia ewentualnej, rosyjskiej agresji. Ekspert nazwał wejście na terytorium Paktu jako „czerwoną linię” dla Federacji Rosyjskiej, przyznając zarazem, że Sojusz posiada ambicje do rozbudowy systemu obrony kolektywnej.

Konferencja była doskonałą okazją do zaprezentowania wspólnych wizji dotyczących kolektywnej polityki obronnej oraz wyzwań wynikających ze zmieniającej się sytuacji geopolitycznej w rejonie Europy Środkowo-Wschodniej. Z drugiej strony, z czasie debaty przedstawiono wiele różnorodnych poglądów, odnoszących się do bardziej szczegółowych, strategicznych planów i działań poszczególnych krajów członkowskich Sojuszu. Paneliści w większości zgodzili się z wagą ustaleń przyjętych w czasie Szczytu NATO w Newport, uznających realne zagrożenie ze strony Federacji Rosyjskiej. Uznano jednak, że w chwili obecnej NATO znajduje się w sytuacji szerokiego spectrum zagrożeń, wymagających podjęcia bardziej stanowczych działań. Uznano, że nowe, globalne zagrożenia w takim samym stopniu dotyczą poszczególnych sojuszników Paktu, co NATO jako całości. Największe obecnie zagrożenia to klasyczny konflikt, terroryzm i ataki cyberprzestrzenne, rozpatrywane zwłaszcza w perspektywie zaogniającego się konfliktu na linii Federacji Rosyjskiej i Ukrainy.

Partnerzy:

